

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, Zamkowa 2. Telefon: Redakcji
17-82, Administracji 228. Administracja
czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po
poł. Sekretarz Redakcji przyjmie co-
dzienne od 17-ej do 18-ej.
Przedstawicielstwo w Warszawie
ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9-08-40
Prenumerata miesięczna z odniesieniem
do domu, ub przesyłką pocztową 4 zł.
zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych
nie zwraca. Administracja nie uwzględ-
nia zastrzeżeń co do rozmieszczeń
ogłoszeń

Wydanie popołudniowe

ROK XVIII NR. 254 (5536)

WILNO PIĄTEK 15 WRZEŚNIA 1939 R.

CENA 10 GR.

Wojska polskie od zachodu śpieszą na odsiecz Warszawy

Zapowiedź wielkiej ofensywy francuskiej Przerzucenie połowy wojsk niemieckich na front zachodni

PARYŻ. — „Radio Paris“ w rannym komunikacie omawiając sytuację na froncie polskim, podkreśla niezwykle bohaterstwo i

wytrwałość tej części armii polskiej, która otoczona przez Niemców, jednakże zwycięsko przebija się od zachodu ku Warszawie.

O jej zwycięskim pochodzie dzisiejszy komunikat niemiecki mówi tylko laconicznie: „Bardzo silne oddziały polskie dokony-

wują dalszych ataków“. Zdaniem radja francuskiego ciężka artylerja niemiecka, która wczoraj rano rozpoczęła ostrzeli-

wanie Warszawy, przerwała ogień po upływie godziny, na wieść o zbliżaniu się tych sił polskich od zachodu.

W dalszym ciągu źródła francuskie podkreślają bohaterką obronę samodzielnych oddziałów polskich wokół Gdyni i Helu.

SOWIETY ZAKŁOPOTANE niezręczną prowokacją niemiecką

Bezczelna prowokacja niemiecka na granicy polsko-sowieckiej, zmierzająca do zakłócenia dobrych stosunków pomiędzy Polską i Sowietami, przybrała niespodziewany dla Berlina obrót.

Według wiadomości z Moskwy, rząd sowiecki czuje się zakłopotany całym incydem, nie chcąc narazie występować wobec Niemiec, po za-

wartym tylko co pakcie z Rzeszą.

Usiłowania rządu S. S. S. R. w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego, zmierzały raczej do zatuszowania całej sprawy rzekomych „polskich samolotów“. Z gazet i komunikatów radiowych wycofane były wszelkie komunikaty w tej sprawie.

Natomiast niemieckie źródła usiłują w dalszym ciągu nadać jej cechy prawdopodobieństwa. Komunikaty niemieckie powtórzone zostały przez inspirowaną z Berlina prasę włoską.

Należy przypuszczać, iż, o ile Niemcy nie wycofają się ze swego niezręcznego manewru, rząd sowiecki będzie zmuszony zająć w całej sprawie zdecydowane stanowisko.

Wielkie sukcesy armii francuskiej

MIŃSK. — Radjo podaje ze źródeł amerykańskich, że na zachodnim froncie Francja przygotowuje się do wielkiej ofensywy, która ma się rozpocząć lada dzień.

Radjo mińskie donosi, że sztab niemiecki zdecydował się przenieść połowę wszystkich sił znajdujących się na froncie polskim, na front francuski.

RZYM. Pat. „Lavoro Fasista“ zamieszcza obszerną korespondencję z Paryża, w której się pisze, że wojska francuskie biją się nadzwyczajnie. Wskazują się, że charakterystycznym zjawiskiem obecnych operacji wojennych na froncie zachodnim jest oszczędność materiału ludzkiego i sprzętu wojennego.

Dziennik podkreśla, że Francuzi w ostatnich dniach osiągnęli olbrzymie sukcesy na wschód od rzeki Saary. Francuski sztab generalny ze swych dotychczasowych działań jest zupełnie zadowolony. Saarbrücken znajduje się w niebezpieczeństwie i władze niemieckie przystąpiły do 100 proc. jego ewakuacji.

BRUKSELA, PAT. Jak donosi korespondent Reutersa wojska francuskie w dniu wczorajszym zaatakowały zachodni rejon frontu w Mozelskim sektorze.

Terror w Niemczech szaleje Aresztowania w protektoracie

BERLIN, Pat. Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje z Pragi, że z uwagi na bezpieczeństwo w t. zw. protektoracie czeskim i morawskim przeprowadzono w ostatnich dniach szereg aresztowań. Liczba aresztowanych nie jest podana.

Znamienna ta wiadomość, podana przez oficjalną agencję, wskazuje wyraźnie na wrażenia, jakie panują w okupowanych Czechach, a przynajmniej do tego świadczy o niemożliwości ze względu na rozmiary, ukrycia tego faktu.

Kara śmierci za najmniejsze przewinienie

ZURYCH, Pat. Jak komunikuje korespondent „Neues Züricher Ztg.“ wprowadzono w Niemczech, z uwagi na wyraźne objawy masowego sabotażu, karę śmierci.

Szef policji politycznej Himmler wydał w trybie ad-

ministracyjnym zarządzenie, zgodnie z którym za odmowę, czy bodaj lekki sprzeciw w udziale w robotach publicznych, grozi kara śmierci. W dniu 7 b. m. w Dessau rozstrzelano szereg robotników.

Brak żywności w Niemczech

LONDYN. Według wiadomości, jakie nadeszły tu przez Holandję i Belgię, w Niemczech daje się odczuwać brak żywności. W Berlinie zaprowadzono dwa dni bez mięsa w tygodniu: poniedziałek i piątek. Jednak-

ż w pozostałe dni tygodnia daje się odczuwać dotkliwy brak mięsa. Od przeszło tygodnia racje benzyny zostały jeszcze bardziej uszczuplone i uprzywilejowanych osób urzędowych. Brak jest szeregu materiałów włókienniczych, których niebawem wogóle nie będzie, gdyż zapasy są na wyczerpaniu.

Neutralność Węgier

BUDAPESZT. Premier węgierski, hrabia Teleky w mowie do członków partji rządowej parlamentu oświadczył, że Węgry wystrzegają się starannie wszelkich awanturniczych planów i prowadzą nadal politykę ściśle pokojową. Rząd węgierski stawia interes Węgier na pierwszym miejscu, uważając, że interesy te wymagają utrzymania pokoju.

Do kobiet niemieckich skierowano drogą radiową stosowne ostrzeżenie. Zachodzi również obawa braku węgla dla celów domowych. Wprawdzie Niemcy oświadczyli gotowość wywozu węgla do państw neutralnych, to jednak wywóz ten natrafia na poważne trudności wobec unieruchomienia kopalń węgla w zagłębiu Saary.

Masowe deportacje Polaków w Niemczech

BERLIN. — Radjo. — Donoszą o masowych aresztach i deportacjach polskich działaczy mniejszościowych, w charakterze „zakładników“.

Rozkaz Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. III Żołnierze!

Zmienne są każdej wojny koleje, które wcale nie decydują o końcowym wyniku.

Ze względu na konieczność skrócenia setki kilometrów liczącego frontu bojowego i silniejszego odporu naszych oddziałów na skróconej w ten sposób linii obronnej, ze względów potrzeby natury czysto strategicznej, pewna część terenów Polski przejściowo została przez nas opuszczona.

Silny opór wojsk naszych na obecnej linii bojowej ułatwi naszemu dowództwu zorganizowanie potężnej siły uderzeniowej, która znuądzę w odpowiednim momencie i w odpowiednim miejscu siły nieprzyjacielskie i zmusi go do panicznego odwrotu.

W tej decydującej chwili powaga sytuacji wymaga, aby każdy żołnierz polski stał spokojnie i ofiarnie, gdyż tylko zimna krew i ufność w niezmierzoną potęgę naszej armji, może zapoczątkować klęskę Niemców.

Honor polskiego żołnierza wystawiony na ciężką próbę w chwilach przełomowych musi przetrwać najgorsze warunki, aby przez niezłomną wolę zwycięstwa całej armji polskiej złamać niemieckiego grabieżcę i zniszczyć go do szczytu.

To jest nasz obowiązek dziejowy, który wypełnimy z pełnym hartem ducha — tak nam dopomóż Bóg.

DOWÓDCA OKRĘGU KORPUSU Nr. III

(—) Olszyna Włczyński, generał brygady

Doczego dążą Niemcy w wojnie

SZTOKHOLM, Pat. Korespondent „Achttonbladet“ podkreśla w artykule nadesłanym z Berlina, iż wyjaśnia się obecnie, że głównym celem wszczętej przez Rzeszę wojny jest chęć rozprawy z Anglią.

Mając to na widoku niemiecka dyplomacja usiłuje na gwałt skłonić w tym wypadku oś łączącą Berlin, Moskwę i Tokio, aby w ten sposób stoczyć z Wielką Brytanią bój na dwóch frontach europejskim i azjatyckim. Pomimo jednak kokietowania Japonji i ZSSR, dyplomacja niemiecka spotyka się z chłod-

nem przyjęciem wszelkich propozycji dalej zmierzających. Ze względu na istnienie paktu niemiecko - sowieckiego, któremu w Berlinie pragnie się nadać specjalne znaczenie, przekraczające ramy normalnej umowy o nieagresji, stosunki Moskwy z Rzeszą nie wydały, jak dotąd, żadnych realnych rezultatów. Trudno jest obecnie skonstatować istnienie jakiegokolwiek ścisłej współpracy między temi dwoma państwami. Narazie — jak twierdzi korespondent — może być tylko mowa o niemieckim flirtie z Moskwą.

„Lietuvos Zynios“ o obronie Warszawy

KOWNO, PAT. „Lietuvos Zynios“ w numerze wczorajszym poświęca specjalne miejsce historii Warszawy.

Na wstępie artykułu pismo zaznacza, że naczelne dowództwo wojsk polskich uchwaliło bronić Warszawy do upadłego. Bez wątpienia, uchwała ta oparta jest na motywach o charakterze zarówno strategicznym jak i psychologicznym. Warszawa jest dla narodu polskiego nie tylko stolicą, lecz i symbolem walki o niepodległość. Warszawa już wiele razy widziała grozę wojny, napady nieprzyjacielskie i krwawe walki u swoich wrót.

Nie pierwszy raz mieszkańcy Warszawy bronili jej razem z woj-

skiem przed nieproporcjonalnie większymi siłami wroga. Obecnie Warszawa zapisuje nową chlubną kartę swoich dziejów. W tem miejscu pismo cytuje mocne słowa gen. Czumy: „Jeśli usłyszycie, że Warszawa wzięta, wieście, że nieprzyjacieli przeszedł po naszych trupach“.

POSEŁ LITWY PRZY WATYKANIE

KOWNO, PAT. Elta donosi, że aktem prezydenta republiki ministrów Girdwajnis dotychczasowy szef protokołu w litewskim M.S. Z., został mianowany posłem nadzwyczajnym przy Stolicy Apostolskiej. Minister Girdwajnis w dniu wczorajszym opuścił już Litwę.

W trudnej sytuacji floty niemieckiej

STRASSBURG. Radjo tutejsze transmitowało komunikat fachowy o trudnej sytuacji floty wojennej Rzeszy. W porównaniu z wojną światową brak obecnie Niem-

com pomocy, jakiej doznawała ze strony marynarki austriackiej i tureckiej.

Niemcy mają obecnie mniej łodzi podwodnych, aniżeli w cza-

sie wielkiej wojny. Mają ich obecnie około 60-ciu. Przewaga sił morskich Anglii i Francji nad flotą wojenną Niemiec jest przegaiatająca. Państwa te panują całkowicie nad morzami. Niemcy, la-

niąc wszelkie konwencje międzynarodowe, posuwają się do ostactności w zatapianiu statków handlowych bez poprzedniego ostrzeżenia.

W Słowacji braknie zboża

BELGRAD. PAT. Obecnie w Belgradzie przebywa dwóch słowackich delegatów, a to: naczelnik państwowego urzędu zbożo-

wego Klonowski oraz poseł Krno, celem prowadzenia rozmów w sprawie zakupu zboża. Fakt ten o tyle jest ciekawy, że według słow-

wackiej i niemieckiej statystyki zboża było tyle, iż wystarczało na eksport. Jest to jeszcze jeden z dowodów bluffu narazie w dzie-

dzinie zaopatrzenia armii i ludności w artykuły pierwszej potrzeby. Z otoczenia dwóch tych delegatów przedostają się wieści, iż w Słowacji odczuwać się daje głód.

Lakoniczne komunikaty gen. Gamelin

LONDYN. PAT. Prasa angielska, analizując lakoniczność wojennych komunikatów sztabu francuskiego, stwierdza, że wódz naczelny gen. Gamelin nie używa środka najtańszej propagandy, ja-

ką są fałszywe informacje z polawalki. Dowództwo francuskie nie chce uprzedzić faktów, t.j. zdobycia głównych umocnień na linii Zygyryda, ciągnących się za Saarbrücken. Ten rejon linii uważany

jest za najsłabszy z uwagi na znajdujące się pod nim w niewielkiej głębokości sztolnie węglowe.

Gen. Gamelin, według słów prasy angielskiej, zamierza i nadal dawać skąpe komunikaty.

Francuscy obserwatorzy wojenni sądzą, że ofensywę sojuszników armii w Zagłębiu Saary uważać należy za awangardę właściwych działań.

ODEZWY ANTYHITLEROWSKIE W CZASIE ZACIEMNIANIA

LONDYN. Donoszą tu via Brucksa z Niemiec, że zarządzone za-

ciemnianie miast niemieckich jest mniej przestrzegane z tego powo-

du, iż korzystając z ciemności nieznani sprawcy masowo rozkle-

jają odezwy, atakując rząd hitlerowski.

Trocki o sowiecko-niemieckim pakcie o nieagresji

PARYŻ. PAT. Według informacji z Meksyku zamieszkały tam Trock, o którym oddawna nie się nie słyszało zabrał otwarcie głos o przebiegu działań wojennych i wydarzeniach politycznych w Europie.

Trocki oświadczył interpelującemu go dziennikarzom amerykańskim, że według jego głębokiego przekonania i znajomości spraw środkowo-europejskich, dobre stosunki sowiecko-niemieckie możliwe są tylko w pewnym geograficznym dystansie.

W innym wypadku doprowadziłoby to do nieuniknionego zbrojnego

konfliktu, gdyż i do pomyślenia jest, z szeregu względów, bliskie sąsiedz-

two tych dwu organizmów politycznych i państwowych.

Gen. Rasztkis o nakazach chwili obecnej

Dn. 8 b. m. z okazji litewskiego święta narodowego dowódcą armii gen. Rasztkis wygłosił przez radio przemówienie. Gen. Rasztkis podkreślił, że w chwili, gdy sąsiednie narody przelewają krew, nie czas na wielkie uroczystości. Nieszczenie wojny pośrednio dotyczy także państw neutralnych. Mówca wskazał, że państwa walczące zobowiązały się uszanować neutralność Litwy, i podkreślił, że neutralność ta musi być jednak bronią. W tym celu powołano do wojska część rezerwistów i wzmocniono ochronę granicy.

Dalej gen. Rasztkis zwrócił się do wszystkich instytucji publicznych, organizacji i poszczególnych osób z prośbą o roztozenie troskliwej opieki nad biednymi rodzinami powołanych do wojska żołnierzy.

Niebezpieczeństwo wojny dotyczy całego narodu, przeto wszyscy bez wyjątku winni wziąć udział w przygotowaniu obrony kraju. Do pracy tej należy zabrać się niezwłocznie, gdyż

wymagają tego toczące się szybko wypadki.

Wszyscy winni zachować zupełny spokój.

Jednym z najważniejszych czynników bezpieczeństwa są: trwałość i jedność wewnątrz

kraju. Na dany rozkaz, oświadczył gen. Rasztkis, żołnierze spełnią swój obowiązek. Lecz nie tylko armia winna być gotowa, przygotowane musi być również jej zaplecze.

Następczyni Zofji Chrzanowskiej

WARSZAWA. Rzgłośnia Polskiego Radja Warszawa II. transmitowała wczoraj w godzinach wieczornych piękny reportaż, którego autorką — wianką — Marja Stokowa, nakreśliła szereg konkretnych obrazków z życia oblężonej Warszawy. Na pierwszy plan w heroicznej obronie stolicy wysunęły się kobiety przez swą samarytańską działalność i opiekę nad ro-

dzinami powołanych do wojska mężów. Warszawianki zajmują się gorliwie dożywianiem dzieci, rodzin, które pozostały bez dachu, gdyż domy legły w gruzach. Równocześnie donoszą one gorącą strawę do najbliższych placówek wojskowych. Reportaż zawierał wiele opisów cichego, bohaterstwa kobiet polskich wszystkich stanów.

Lotne orkiestry wojenne w Warszawie

W prowadzonych komunikatach radiowych z Warszawy II przeznaczonych dla mieszkańców stolicy, świadczących o dalszym energicznym i sprawnym organizowaniu obrony miasta, usłyszeliśmy komunikat następujący: „Wzywa się osoby, posiadające instrumenty i umiejące grać, aby zgłaszały

się (od godz. 11 do 19) w lokal redakcji „Polski Zbrojniej” celem organizacji lotnych zespołów muzycznych”.

Warszawa docenia znaczenie i wpływ muzyki, której melodie rozgrzewały mają walczących na walkach obrońców do zwycięskiego boju.

Zarządzenie w sprawie świateł

Wileńskie Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości, że minister spraw wewnętrznych zarządził:

1) samochody poza osiedlami na drogach mogą używać dużych świateł

niebieskich, 2) w osiedlach samochody mogą używać świateł niebieskich małych, 3) samochody w czasie alarmu powinny zgasić wszystkie światła.

Przemówienie Kuratora do młodzieży Uczniowie!

W wojnie z najeźdźcą o nasze najświętsze prawa bierze udział cały naród — żołnierze umundurowani z bronią w ręku stanowią armię regularną na froncie zewnętrznym, całe społeczeństwo zdecydowane i gotowe na wszystko, to żołnierze bez broni i mundurów na froncie wewnętrznym. Do służby w armii mobilizacja powołala szeregi roczników rezerwistów. Do służby na froncie wewnętrznym powołane są wszystkie roczniki. W tym rozumieniu do służby na froncie wewnętrznym powołane są wszystkie dzieci szkolne — cała młodzież szkolna.

Przemawiając do was jako Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego mam w sobie obok serdeczności i życzliwości wychowawcy do uczniów poczucie przełożonego przemawiającego do podwładnych, poczucie dowódcy przemawiającego do żołnierzy. Chcę, żebyście w moich słowach odczuli ciepło i miłość, ale żebyście jednocześnie usłyszeli czystą twardość rozkazu.

Posłuchajcie co mówi cały świat o naszej armii. Armia polska jest nie naruszona, dowództwo nasze oszczędza życie żołnierzy. Żaden żołnierz nie jest panem swojego życia. Nie wolno mu swoim życiem rozporządzać, ani narażać go niepotrzebnie. Natomiast winien jest oddać je bez wahania, gdy zachodzi tego istotna potrzeba. — Jego życie należy do Państwa.

Na innym miejscu zwracam się do całego społeczeństwa o roztozenie najserdeczniejszej opieki nad waszym zdrowiem i życiem. Tu zwracam się do Was; sami musicie dbać o wasze życie i zdrowie, nie wolno wam go lekceważyć i niepotrzebnie narażać. — Nie wolno lekkomyślnie, przez ciekawość, przez gapiostwo narażać się na niebezpieczeństwo. Wiadomym z komunikatów, że wróg godzi na życie kobiet i dzieci. Macie przeszkadzać mu w tem — nie dopomagać. Nie płać się, nie wieskać się gdzie nie potrzeba. Kto zginie przez niedbalstwo czy nieostrożność, zmarnował życie, któreby się mogło przydać Państwu. I to nie jest żadna odwaga.

Musicie chcieć i umieć się chronić. Nie wolno Wam również narażać zdrowia.

Unikać chorób zakaźnych przez stosowanie się do przepisów sanitarnych, nie przebiegać się przez lekkoomyślność, nie brać wysiłków ponad siły, przez ambicję czy brawurę.

Zrozumcie — lekarze i lekarstwa potrzebni są dla szpitali wojskowych. Siostry, ciotki mają żołnierzy pielęgnować po szpitalach — a nie Was. Schorzenia nie mogą wynikać z lekkoomyślności.

Spółczesność cywilna — ten front wewnętrzny — podejmuje różne dostawy dla wojska i dla ludności cywilnej: żywność, broń, bieliznę, odzież, sprzęt. I przed Wami stoi obowiązek dostaw wojennych. Macie dostarczać w ilościach nieograniczonych — dla otoczenia, dla rodziców, nauczycieli, dla żołnierzy — życzliwość i serdeczność, pogodę ducha, wiarę w zwycięstwo, delikatność i tliwłość dla ludzkiej niedoli — i to czego Wam nie brak i na co Was stać dużo młodzieńczego humoru i srebrzystego śmiechu. My starajcie się — w wysiłku i znoju pracy tego do Was potrzebujemy, na to liczymy.

Pan Wojewoda wydał zarządzenie rekwizycji i kazał opieczetować różne towary — rozkaz czasowy. Ja Wam wydaję rozkaz zarekwizowania na cały czas wojny — to trzeba opieczetować i zabronić produkowania: krnąbrności, dociekliwości, złośliwości, nieretelności, zawiści, kłamstwa.

Proszę Was bardzo dopomóc w pracy Waszym nauczycielom i przełożonym. Szkoła pracuje w warunkach ciężkich — wielu nauczycieli powołano do wojska, wiele szkół niema własnych lokali — nie utrudniajcie tej ciężkiej pracy.

Wiedziecie jak określam wymiar pracy nauczycieli?

Nauczyciel ma taki dzień roboczy jak żołnierz na froncie. W szkole i po za szkołą pracuje nie licząc godzin. Wiedziecie o tem i pamiętajcie o tem.

To samo w domu, w stosunku do

rodziców, do otoczenia. Nie utrudniajcie, a rozjaśniajcie życie w domu.

W wypadku, gdyby przybyła do Was większa fala młodzieży z terenów ewakuowanych — nowych kolegów przyjmiecie jak braci i siostry. Oni muszą znaleźć opiekę, szkoły i naukę — wszyscy bez wyjątku — choćby miał najlepszych uczniów wyższych klas powołać do uczenia najmłodszych kolegów.

Praca w szkole.

Posłuchajcie. Ze my zwyciężymy, to nie ulega najmniejszej wątpliwości. Ale że kraj nasz zostanie przez wojnę zniszczony, to jest niestety pewne. — Odbudowa — to — po zwycięstwie, wojnie — obowiązek Waszego pokolenia. Wy staniecie do pracy. To będzie praca wyteżona, wydalna, oparta na gruntownej wiedzy. Do tego macie się spozobić. Tak trzeba rozumieć pracę w szkole.

Nadto ambicją Waszą niech będzie pogodzenie pracy w szkole z temi służbami pomocniczymi, do jakich jesteście i będziecie powołani. To będzie również ambicją Waszych wychowawców.

Na jeszcze jedną czołową ambicję punktu honoru każdej szkoły zwracam uwagę, a przede wszystkim chodzi mi o szkoły powszechnie wiejskie od najmniejszej do największej, a dalej o szkoły średnie ogólnokształcące, o szkoły zawodowe, szkoły rolnicze, licea pedagogiczne. Każda szkoła musi być ogniskiem spokoju, opanowania i wiary w zwycięstwo, musi być źródłem rzetelnej, prawdziwej informacji, musi być ośrodkiem walki z plotką, fałszywą wieścią, z dywersją. I każda szkoła niech ma w sobie piastowskie ambicje gościnności. — Niech pamięta, że gość w domu, to Bóg w domu — a najmilszym gościem niech będzie żołnierz polski. Jemu musicie usłużyć, do pomocy, serce okazać, ducha pokrzepić, ugościć — nie tylko chlebem, dobrem słowem, piosenką, muzyką, orkiestrą, przedewszystkiem — na co Was stać. Tylko przygotować się zawczasu.

Uczniowie! Wymagam od Was wiele — karność, sprawność, hartu ducha i wysiłku woli. Musicie stanąć na wysokości zadania, musicie to w sobie przełożyć, zdobyć się na to, postanowić.

Ja nie będę Was zaprzysięgać, ani nie padnie tu żadne słowo, ale zarządzą chwilę ciszy. Skupcie się, odczućcie, czego Polska żąda od działwy, od młodzieży szkolnej — jaka ma być w czasie wojny młodzież tego narodu, którego starsi synowie bronili Westerplatte. Skupcie się w sobie. Ogłaszam chwilę ciszy. Baczność! Cicho!

W dniu rozpoczęcia roku szkolnego — kiedy młodzież walkę o święte prawa nasze pracą święcić rozpoczyna — jako w dniu uroczystym wnosząc okrzyk:

Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Dr. Ignacy Mościcki, Naczelny Wódz Marszałek Edward Śmigły Rydz, Armia Polska niech żyje! (Okrzyki, Jeszcze Polska...)

W tej uroczystej chwili pobięgnijcie myślą do bohaterkiej naszej stolicy, do Warszawy.

Cała młodzież Okręgu Szkolnego Wileńskiego z głębi sereca pozdrawia Warszawę — pozdrawia swoich kolegów i koleżanki, młodzież szkolną warszawską. Wiedziecie, kochani, że tacy dumni z Was jesteśmy, życzymy, żeby Bóg zachował Was przy życiu i zdrowiu, życzymy, żebyście wytrwali karnie z honorem i godnością.

Przystąpimy razem do porannej codziennej modlitwy szkolnej, która zarządzeniem Władz Kościelnych stała się modlitwą o zwycięstwo Armii i za Ojczyznę naszą. Niech ta dzisiejsza modlitwa będzie jednocześnie modlitwą za zwycięstwo Warszawy, za ludność i młodzież Warszawy.

PLÓTKA BRONIĄ DYWER SANTÓW I SZP W WALCZ Z PŁÓTKĄ!

Jakie maski należy kupować

Wobec ukazania się w sprzedaży na terenie m. Wilna masek, mających rzekomo służyć dla obrony przeciwgazowej, a przedstawiających sobą flanelowy woreczek z okularami, Starostwo Grodzkie Wileńskie ostrzega przed nabywaniem tego rodzaju sprzętu, ponieważ nie ma on żadnej wartości obronnej i został lekkomyślnie wyprodukowany przez osoby, usiłujące wyzyskać obecną koniunkturę dla celów zarobkowych.

Ten tylko sprzęt indywidualnej obrony przeciwgazowej może skutecznie bronić przed bojowymi środkami chemicznymi, który albo będzie wykonany ściśle według wytycznych w roku bieżącym przez LOPP wskazówek dla ogółu ludności o sposobach wykonania prowizorycznego sprzętu indywidualnej obrony przeciwgazowej, albo też który będzie zbadany i zatwierdzony do użytku przez fachowe organy LOPP.

Ewentualnie sprzedawany przez firmy wileńskie, doraźnie sporządzony, prowizoryczny sprzęt przeciwgazowy, powinien posiadać pieczęć Obwodu Miejskiego LOPP.

NIE DAWAJ POŚŁUCHU KLAMSTWOM NIEMIECKIEGO RADJA!

BATALJON AKADEMICKI

Akademicki Komitet Pomocy Wojsku przy Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej USB podaje do wiadomości, że w piątek dnia 15 września 1939 r. jest ostatni dzień rejestracji do Ochotniczego Bataljonu Akademickiego.

Zapisy przyjmuje Akademicki Komitet Pomocy Wojsku w lokalu „Ligi” Zamkowa 24 od godz. 11 do 13-ej i od 17 do 19-ej.

Redaktorzy działów: Władysław Bodak — sprawy młodzieżowe, Teodor Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Jadwiga Dzielulska — recenzje teatralne warszawskie, prof. Józef Józefowicz — recenzje muzyczne, Władysław Landyn — sport, hr. Henryk Lubieński — informacje polityczne polskie, Władysław Lępkowski — kronika lokalna wileńska, — Józef Mackiewicz — reportaż społeczny, Stanisław Mackiewicz — polityka wewnętrzna i zagraniczna, Konstanty Syrewicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski — kronika Ziemi Wschodnich, Marjan Szyłowski — kronika sądowa, Barbara Toporska — niedzielny dodatek literacki, Karol Zbyszewski — feljton p.t. w „Wirze stolicy”.

Konto Rozr. w Urz. Pocz. Wilno I Nr. 5

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1 szpalt, w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz nadesłane milim. 75 gr. Kronika reklam. milim. 1 zł. Drobnie 15 gr. za wyraz. W numerach świątecznych o 25 % drożej. Zagraniczne 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelaryczne o 50% drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cio szpalowy. Adm. nie przyjm. zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administr. nie obowiązują.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz

Wilno, drukarnia „Słowa”, Zamkowa 2.